



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

Wydawca: Franciszek Sowiński.

## Cały świat mówi o mowie Kanclerza Hitlera

## Griechenland demobilisiert / Die Führerrede und das Ausland

### Niezdarne środki...

Anglia natychmiast z rozpoczęciem działań wojennych zawiesiła swoją blokadę głodową, nie licząc się ze zdaniem londyńskiej Izby Lordów, gabinetu wojennego.

W założeniu tego znanego planu, przed wprowadzeniem go w życie, tkwiły błędy i skazany był na rozbił. Wprowadzenie systemu kartkowego przed rozpoczęciem działań wojennych było ostatnim ogniewem w łańcuchu przygotowań żywnościowych.

Swa własna siłę stworzył Niemcy na

### Nachrichten und Berichte in deutscher Sprache auf der dritten Seite

swym szczupłym obszarze wielkie agrarne-polityczne państwo, które dopiero teraz można ocenić.

Ten czyn stał się dotkliwym ciosem dla gospodarki angielskiej. Anglia znalazła się w całkiem nieprzewidzianej sytuacji, że nie może obecnie pokryć zapotrzebowania najpotrzebniejszych środków żywnościowych ze swej gleby. Oczekiwany wynik angielskiej blokady jest wykluczony, teraz po zawarciu gospodarczego układu z Rosją sowiecką, która może nas zaopatrzyć we wszystkie wytwory rolne.

Angielskie środki zwróciły się przeciwko nim. Stanowisko Niemiec w dziedzinie gospodarczej boleśnie dotknęło Wielką Brytanię. Tak jak nieelnie rzucony bumerang, powraca do rzucającego, to samo stało się z blokadą angielską. Każdy zatopiony statek zmniejsza zaopatrzenia angielskiej bazy żywnościowej. I rzeczywiście zdanie jednego z dygnitarzy angielskich o wojnie z 1914 roku, że została rozstrzygnięta na polach kartofli, a w odniesieniu do obecnej chwili, może sprawdzić się na Anglii.

### Angielska łódź podwodna uszkodzona

Jak donosi „United Press” z Londynu, powracająca do swej bazy angielska łódź podwodna została ciężko uszkodzona. Przez wiele godzin łódź ta musiała przebywać pod wodą na Morzu Północnym i była atakowana przez niemieckie okręty wojenne. Urządzenia radiowe oraz maszyny łodzi podwodnej zostały poważnie uszkodzone. Dopiero po wypłynięciu na powierzchnię łódź mogła dopłynąć do portu macierzystego.

### Grecja demobilizuje się

Według urzędowych wiadomości nadeszłych z Aten dziesięć roczników wojska zostało zdemobilizowanych. Ten krok Grecji został przyjęty specjalnie przychylnie w Italii i uważany jest jako rezultat zawartego między Grecją i Italią w dniu 20 września paktu przyjaźni.

W następstwie omawianego wydarzenia wycofano zostały na całej przestrzeni granicy albańsko-greckiej, stojące tam oddziały.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”

### Echa mowy Hitlera w prasie włoskiej

Rzym, 8 października.

Zrozumiałe zainteresowanie w prasie włoskiej wywołała mowa Kanclerza, ze względu na swe ogromne znaczenie, nie tylko omawiano ją i komentowano, lecz również podawano w całości. Opanowała całą prasę rzymską.

„Świat stoi wobec alternatywy: długotrwały pokój, lub niszcząca wojna. Narody, które uznały dziejowe posłannictwo Kanclerza, oczekują, że odpowiedzialne rządy „dadzą świadectwo swych dobrych chęci. Tak brzmi artykuł wstępny „Messaggiere”, omawiający bezsensowność wojny, która może być sprawiedliwie zakończona i przewiduje przeciwstawienie się obywatelom rządu mocarstw zachodnich i zachowaniu się ich narodów. Dziennik pisze, że można zauważyć kłopot, prasy angielskiej i francuskiej przekonywującej czytelników, że propozycje kanclerza są nie do przyjęcia, bo w dalszych latach wśród ludności wojna przeciwko Niemcom jest niepopularna, nikt nie może zorientować się, jakie konkretne cele właściwie można zastosować przeciwko zorganizowanej Rzeszy.

Półurzędowy dziennik „Giornale d'Italia” mapemina mocarstwa zachodnie, by

spróbowali dokładnie zapoznać się z oświadczeniami Kanclerza i wyraża nadzieję, że w Londynie i Paryżu nie będzie przeważało wrogie stanowisko, ponieważ chodzi nie o prestige, lecz o losy ich narodów. Jeszcze raz podkreśla dziennik Konstrucyjne propozycje Kanclerza i akcentuje, że pokój, który zostanie zawarty pewnego dnia, po krwawej walce w swych podstawach będzie inny niż ten, który dziś przedkłada Niemcy wobec tragicznej walki.

„Sorriere della Serre” wyjaśnia, że dotychczas opublikowane myśli zachodnich rządów były za ogólne, aby można było wyciągnąć z nich konkretne wnioski. Wszystkie dzienniki jednomyślnie zgadzają się, że cała mowa zasługuje na dokładne przestudiowanie, zanim sformułuje się odpowiedź.

Pokojowa dyskusja może doprowadzić do rozwiązania pozostałych problemów, między innymi również kwestie kolonii. Gdy zgoda jest teraz tak trudna, jutro może być o wiele trudniejsza wobec niepewności i wojennych powikłań. W sądzaniach odbudowy przedstawianych przez Kanclerza Rzeszy niemieckiej, Kanclerz zwraca na to uwagę, że naród niemiecki nie chce być odsunięty od swej pokojowej pracy.

### Gdzie podziały się pieniądze Katowic?

Nadburmistrz dr. Friedrich udzielił jednemu z przedstawicieli B. N. R. ciekawych informacji o katowickiej gospodarce miejskiej.

Nadburmistrz wyjaśnił, że objął wraz z dwoma urzędnikami niemieckimi kierownictwo zarządu miejskiego Katowic. Już na wstępie stwierdził wielkie zniszczenie magistratu. Pieniądze zostały zabrowane, najważniejsze akta rozrzucone. Większa część urzędników zatrudnionych w magistracie uciekła. Mimo to stworzyliśmy nowy aparat urzędniczy i doprowadziliśmy wszystko do porządku.

Na pytanie, czy Katowice ucierpiały wskutek działań wojennych nadburmistrz dr. Friedrich stanowczo zaprzeczył. Bezrobocie, dzięki wyteżonej pracy organizacyjnej, zmniejsza się z dnia na dzień, lecz w tym momencie jest ona jeszcze znaczna. Polski urząd cywilny, choć wznosił wiele gmachów i kilka domów mieszkalnych, bardzo mało jednak zrobił dla sprawy zmniejszenia głodu mieszkamowego. Dlatego w Katowicach panuje obrzymania, natychmiastowa potrzeba wybudowania wielu nowych domów mieszkalnych.

Na pytanie, jak przedstawia się obecne położenie finansowe miasta, określił je nadburmistrz, jako bardzo korzystne, nie byłoby poprzeczno. Miasto rozporządza państwową własnością, na której ciąży tylko ok. 13 milionów złotych długu, t. zn. 6 i pół miliona RM.

Papiery wartościowe i wysokie sumy pieniężne zostały przez uciekający zarząd miejski zabrane do wewnątrz kraju. Jest jednak nadzieja, że pewne papiery wartościowe, a może i również oszczędności, przede wszystkim zaś najważniejsze akta będą zwrócone. Stwierdzono, że wszystkie rzeczy wartościowe zostały odtransportowane do obszarów położonych na wschód od Wisły. Miejscowość, gdzie ukryto katowickie dokumenty, leży między Wisłą a Bugiem. Miasto to ma być oddalone od Katowic o 500 km., a wszelkie akty, pieniądze i papiery wartościowe zakopane na 20 mtr. głęboko i zamurwane w obrębie pewnego znanego klasztoru.

W najbliższym czasie delegowani przedstawiciele katowickiego urzędu miejskiego pojedą we wskazane miejsce i przywrócą zagrabiony majątek miejski.

### Japonia zrozumiała

Cała prasa w sobotnich numerach opublikowała mowę Hitlera, poświęcając jej prawie połowę wydanych dzienników. Tytuły artykułów wstępnych wskazyują, że najważniejszą część mowy dobrze zrozumiano.

„Tokio Asahi Shimbun” mówi o propozycjach pokojowych skierowanych do Anglii i Francji, podczas gdy „Tokid Nitschi” podnosi propozycję rozbrojenia. „Tschungai Schlogio Schimpo” określa mowę, jako ostatnie wezwanie Kanclerza do pokoju. „Migaho Schimbun” przewiduje z tego powodu zwolnienie konferencji pokojowej. „Hotschi Schimbun” mówi o pakcie przyjaźni skierowanym przeciwko Anglii. „Janjuri Schimbun” mówi, że „gdy Anglia nie przyjmie propozycji pokojowych, Niemcy będą dalej walczyć”.

### Kapitulacja koło Kocka

PRZESZŁO 16000 JEŃCÓW I OLBRZYMA ZDOBYCZ.

Berlin, 8 października. Komendantura armii niemieckiej komunikuje:

Przesuwania się na wspólnej granicy niemiecko-rosyjskiej odbywają się planowo w dalszym ciągu.

Według ostatnich meldunków niemieckiej siły zbrojnej koło Kocka poddała się dotąd nienotowana liczba jeńców, w

tych dwóch komendantów dywizji, 1255 oficerów i 15.600 podoficerów i żołnierzy. Zdobycz wojenna wynosi 10.200 karabinów, 205 karabinów maszynowych, 20 armat, przeszło 5000 koni i wielka liczba sprzętu wojennego.

Na zachodzie całodzienny obustronny ogień artyleryjski, nocą pojedyncza działalność niszczycielska.

### Prasa francuska - z białymi plamami

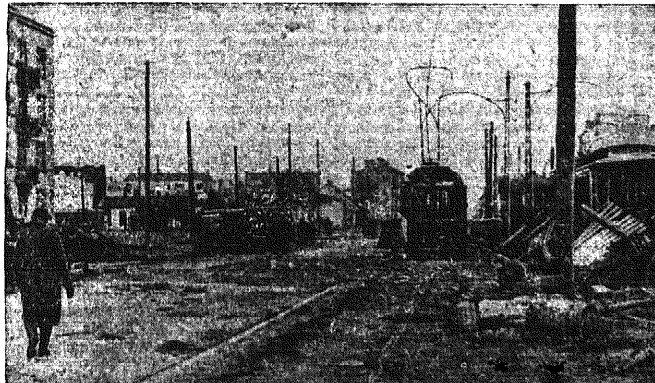
NARODOWI FRANCUSKIEMU NIE POWIEDZIANO PRAWDY.

Moskwa, 8 października. Moskiewska „Prawda” przynosi wiadomość z Paryża, że znużenie wojną ogarnia cały naród francuski.

Tylko codzienne białe plamy w gazetach dają publiczności potwierdzenie, że rząd tak przed narodem prawdę o całej wojnie. „Gazety” — mówi Prawda — plotą głupstwa, a jeśli tyczy coś wojny — głucho, albo tylko „szczekają”. Cenzor położył swe nożyce na gazetach i wycina. Wkrótce prasa francuska skła-

dać się będzie z samych białych plam!”

Z jednej strony cenzura oczyszcza prasę z jednego gatunku dziennikarzy, z drugiej pozostawia sporo miejsca na kłamstwa i oszczerstwa przeciw innym narodom. Naród francuski nie chce żadnej wojny; nie wie on i nie rozumie dla jakich celów ma rozlewać krew swych synów. „Lecz naród nie może o tym mówić — za tym przemawiają białe plamy w gazetach” — kończy swe spostrzeżenia „Prawda”.



Zniszczone przez oddziały niemieckie barykady na przedmieściu Warszawy. Na ilustracji naszej widzimy zniszczone przez oddziały niemieckie barykady na niektórych przedmieściach Warszawy, po zajęciu miasta przez armię niemiecką.





# So behandelte Polen Zivilgefangene!

Was ein Ukrainischer Chefredakteur berichtet / Von Minsk nach Brest Litowsk

Jetzt, nachdem die Kampfhandlungen in Polen dank dem überraschenden Vorstoss der deutschen Truppen als abgeschlossen bezeichnet werden können kommen aus den polnischen Kerkern immer mehr Gefangene zurück, die in den letzten Tagen des Monats August aus nationalen oder politischen Gründen von den Behörden festgesetzt wurden. Hört man diese Männer und Frauen von ihren Erlebnissen während dieser Wochen berichten, dann spürt man überall noch den Schreck und die ausgestandene Qual, die mit einer oft nicht zu beschreibenden Brutalität von der polnischen Soldateska in Szene gesetzt wurde.

So erzählte uns ein ukrainischer Chefredakteur in einem Lubliner Hotel seine Erlebnisse und die Erlebnisse seiner mit tangenden deutschen Leidensgenossen. Während wir in dem kahlen, schmutzigen Raum unseren Kaffee trinken, spielt draussen die Kapelle eines Infanterieregiments und die Eindrücke der Kampfhandlungen sind weit zurück. Was gegenwärtig ist, das sind die Erlebnisse dieses Mannes in den letzten Wochen, in denen Not und Entbehrung die Züge seines Gesichts meisselten. Zuerst beginnt er stockend zu erzählen, bis sein Bericht immer flüssiger wird, und schliesslich das Grauen jener Tage plastisch vor unseren Augen steht.

Der Terror der Polen gegen alle nationalen Minderheiten, so erzählt er uns, begann schon einige Wochen vor der Eröffnung der Kampfhandlungen, um schliesslich in der Nacht zum 1. September seinen Höhepunkt zu erreichen.

Systematisch nahm die polnische Polizei nach vorher angefertigten Verzeichnissen besonders in den deutschen Grenzgebieten und in der Umgebung von Lodz die Verhaftungen vor. Bei allen Verhaftungen wurden strenge Revisiten durchgeführt und falls man bei ihnen kein Belastungsmaterial vorfand, wurden die Wohnungen geplündert. Sehr begehrt war hier natürlich Bargeld, man genierte sich aber auch nicht, Radioapparate und andere kostbare Sachen mitzunehmen. Sämtlichen Verhafteten — unter denen sich sehr viele Frauen, Kinder und Bauern befanden — wurde Spionage Deutschland vorgeworfen für.

Die Einlieferung der Gefangenen war regelmässig mit Schlägen brutalster Art verbunden. Nach einigen Tagen wurden dann die Gefangenen in haarsträubenden Zuständen nach Brest-Litowsk überführt, wobei sie den Weg zu Fuss zurückzulegen hatten. Allein etwa 400

Gefangene — darunter 70 Frauen wurden an die Hände gefesselt von Warschau aus nach Brest-Litowsk transportiert, und zwar immer so, dass ausser der Fesselung zwei Gefangene mit einer langen Kette verbunden waren. Es ist erklärlich, dass dieser Marsch bei brennender Sonne eine entsetzliche Qual war. Schon nach kurzer Zeit schwellen die Hände an, und die Ketten rissen sich tief in das Fleisch ein. Wassermangel führte in vielen Fällen zur Ohnmacht, aber anstatt Linderung zu schaffen, wurden die Gefangenen mit Gewehrkolben und Peitschen geschlagen.

In der Stadt Minsk, so erzählte uns der Ukrainer weiter, befreite sich ein falsch gefesselter Volksdeutscher und flüchtete. Eine Militärstreife stellte ihn

bald und erschoss ihn. Zur Strafe wurden alle Gefangenen, die Frauen nicht ausgenommen, mit Gewehrkolben von den Wächtern und den begleitenden Soldaten geschlagen und in die Eisenbahnwaggons gejagt. 70 Menschen wurden in den Waggons gesperrt, und dann wurden die Waggons verschlossen. Viele Häftlinge fielen dabei in Ohnmacht, hin und wieder hörte man den Ruf „Mein Heiland“, was die Polen als „Mein Hitler“ auslegten. Aus blindem Hass heraus wurden eine Frau und zwei Männer im Beisein aller Gefangenen neben den Eisenbahnwagen durch einen polnischen Offizier mit dem Revolver erschossen. Es ist selbstverständlich, dass nun ein jeder darauf wartete, bis an ihn die Reihe kam.

Der Weg von Minsk nach Brest-Li-

towsk — etwa 100 Kilometer — dauerte zwei Tage und Nächte. Die Häftlinge waren wie vom Transport von Warschau her noch gefesselt. Alle persönlichen Bedürfnisse mussten in den Waggons erledigt werden, und den ganzen Weg ueber drohte die begleitende Horde den Gefangenen mit Erschiessen, oder man erklarte, da man Handgranaten in die Wagen werfen werde. Den Hohepunkt tierhafter Gemeinheiten erlaubten sich die polnischen Begleiter in der Naeh von Seidlec. Ein deutscher Flieger der selbstverstaendlich nicht annehmen konnte, dass es sich bei diesem Zuge um einen Gefangenentransport handelt, machte auf die Stadt einen Feuerueberfall. Waehrend dieses Ueberfalls sperrten die Waechter, jeglichen menschlichen Gefuehls bar, die Gefangenen wieder in die Waggons; sie selbst brochten sich natuerlich in Sicherheit.

Spaet in der Nacht traf der Transport in Brest ein und wurde sofort nach dem Zentralkerker ueberfuehrt, Zellen, die fuer 6 Maenn berechnet waren, wurden mit 70 Haeftlingen belegt. Es ist ueberfluechtig zu erwaehnen, dass auch die Behandlung nicht besser wurde. Nach wie vor wurden die Gefangenen brutal geschlagen und misshandelt. Unter dem Druck der troeka dia naszych kupcow, zastanawiajacych, dass die Gefangenen in der Zivilverwaltung und bei den Waechtern eine Panik ohnegleichen ein. Man fluechtete einfach und ueberliess die Gefangenen ihrem Schicksal, dabei machte man in allen Kerkern Licht, um das Feuer auf die Gefangenen zu lenken.

In der Fruhe des naechsten Tages mussten die Gefangenen zu ihrer Ueberwachung feststellen, dass niemand mehr im Gefaengnis war. Mit Stuehlen und Tischen wurden die Zellen aufgebroschen, und die Gefangenen machten sich auf den Weg, um den deutschen Truppen entgegen zu gehen, und endlich nach diesen Tagen des Schreckens in Sicherheit zu kommen. Auch auf diesem Wege wurden noch viele von demoralisierten polnischen Soldaten erschossen.

Kremsor.

## Rumänien und Ungarn

heben militärische Schutzmassnahmen auf. Erfolg der Politik des Deutschen Reiches

Die rumänische Regierung gab soeben bekannt, dass die jugoslawische Regierung in Bukarest und Budapest im Hinblick auf die Entspannung zwischen Rumänien und Ungarn angeregt habe, die beiden Staaten moechten ihre vorbereitenden militaerischen Schutzmassnahmen an der gegenseitigen Grenze rueckgaengig machen. Die ungarische Regierung hat daraufhin mitgeteilt, dass sie solche Massnahmen bereits getroffen habe und weitere militaerische Vorbereitungen rueckgaengig zu machen bereit sei. Nunaehr hat die rumaenische Regierung bekannt gegeben, dass sie auch ihrerseits die getroffenen Schutzmassnahmen weitgehend zurueckgenommen habe. — Diese Nachricht bestaetigt in eindrucksvoller Weise die Feststellung

gen in der Fuehrerrede, dass im Suedosten dank der Politik des Reiches eine weitgehende Friedenssicherung erreicht worden ist.

## Auch Griechenland demobilisiert

Nach amtlicher Verlautbarung aus Athen worden zur Zeit zehn Jahrgaenge von 1926 bis 1935 demobilisiert. Dieser Schritt Griechenlands wird in Italien besonders freudig vermerkt und als eine Folge der bereits am 20. September zwischen Griechenland und Italien ausgetauschten Freundschaftszusicherungen angesehen, denen die Zurueckziehung aller an der albanisch-griechischen Grenze stehenden Truppen folgte.

## Die Fuehrerrede im Spiegel der Presse

Die Rede des Fuehrers hat durch ihr neuerliches Friedensangebot und durch die positiven Vorschlaege zu einer Befriedigung Europas in der auslaendischen Presse grossen Eindruck gemacht. So schreibt das spanische Blatt „Arriba“: Von der Annahme oder Ablehnung der Vorschlaege Adolf Hitlers durch England und Frankreich haengt das Schicksal unseres Erdtuefels ab. Noch niemals sind europaeische Fragen vor oder nach Versailles mit so ruhiger Objektivitaet und so gewaltigem politischen Weltblick untersucht worden, wie jetzt durch den Fuehrer. — Nichts kann den Frieden des Abendlandes stoeren, wenn Adolf Hitlers Vorschlaege beruecksichtigt werden. Deutschland will weder slawische Voelker anteroechen noch Nachbarstaaten eingliedern. Der Friede ist gesichert, wenn England will. Die volle Verantwortung laeset auf den britischen Staatsmaennern. —

Auch in Ruemaenien hat die Fuehrerrede grossen Eindruck gemacht. Sie wurde in ungewoehnlich grosser Aufmerksamkeit veroeffentlicht und zustimmend kommentiert. „Was fuer einen Sinn“ so fragt der „Cerentul“, — kann der Krieg noch haben, da zwischen Deutschland und Frankreich keine territoriale Probleme mehr bestehen. Sollte dennoch der Friedensvorschlag und der Gedanke einer Friedenskonferenz zurueckgewiesen werden, so wird Deutschland in den Augen der Voelker wegen seines klaren Friedensvorschlages nur gewinnen.“

In der italienischen Presse finden die Ausfuehrungen des Fuehrers begeisterten Widerhall. In allen Blaettern wird mit Nachdruck auf die letzte Warnung Hitlers und auf die unausbleiblichen Folgen einer Ablehnung hingewiesen.

Die tuerkschen Zeitungen begruessen ebenfalls die Vorschlaege des Fuehrers. In der Zeitung „Iksdam“ heisst es, Adolf Hitler sei heute der einzige zeitgenaeussische Staatsmann, der unbedingtes Vertrauen erkuenftigt. Dies muesse bei der Beurteilung seiner Reichstagsreden wohl beachtet werden. Am den Tag genau habe er Polen besetzt, innerhalb drei Wochen! Am Schlusse des hier zitierten Leitartikels heisst es, dass nicht daran gezweifelt werden koenne-

dass Adolf Hitler alles in die Tat umsetzen. Die Demokraten des Westens muessen sich das gesagt sein lassen und sie muessen erklaren, was sie wollen und missen danach handeln.

## Und was Sven Hed'in sagt

Der Stockholmer Sonderberichterstatter des „Berliner Lokalanzeiger“, Dr. Paul Grassmann, hatte Gelegenheit, mit dem weltbekannten Forscher Dr. Sven Hed'in ueber die grosse Rede des Fuehrers zu sprechen. Dr. Sven Hed'in sagte folgendes: Ich kenne die Rede Adolf Hitlers sehr genau. Ich sehe sie als das groesste ausserpolitische Ereignis der letzten Zeit an; sie hat fuer die ganze Menschheit groesere Bedeutung als jemals eine andere Rede zuvor. Von ganzem Herzen hoefte ich, dass die Erklaerungen des Fuehrers des Grossdeutschen Reiches auf der anderen Seite zu verstanden werden, wie sie gemeint waren: eine Hand, grossmuetig zum Frieden ausgestreckt, aber nicht aus Schwaeche, sondern umgekehrt im Bewusstsein der Kraft des Krieges.

Jetzt haengt es von Chamberlain und Daladier ab, wie das Schicksal der Welt sein wird. Hitler will den Frieden, die ganze Menschheit will den Frieden — ich kann mir nuemglich denken, dass England und Frankreich die ungeheure Verantwortung auf sich laden koennen, die ausgestreckte Hand auszuschlagen und damit einen Krieg zu entfesseln, der die Welt um Jahrhunderte zurueckwerfen wird und bei dem, wie Adolf Hitler selbst sagte niemand als Sieger hervorgehen wird. Der Staatsmann, der jetzt den Frieden zustande bringt, wird in allen Zeiten als Retter und Erlaeuser betrachtet werden, — der jedoch, der dieses Friedensprogramm zurueckweist, wird den Fluch der Menschheit auf sich laden.“

## Geldzeichen im besetzten Gebiet

Seit dem 2. Oktober d. J. werden von der Reichskreditkassa Reichskreditkassenscheine zu 20, 5, 2 und 1 Reichsmark sowie 50 Reichspfennig ausgegeben.

Diese Reichskreditkassenscheine sind im besetzten Gebiet gesetzliches Zahlungsmittel. Daneben gilt im Verhaeltnis 2:1 der polnische Zloty weiter. Reichsbanknoten und Rentenbankheine werden bei der Reichskreditkassa gegen diese Zahlungsmittel umgetauscht. Die Reichskreditkassa Tschuschenau befindet sich in den Raemen der ehem. Bank Polski. Die Kassenstunden sind: Montag bis Freitag 8.30 — 12.30 Uhr, und 15 — 16 Uhr. Sonnabend 8.30 — 12 Uhr.

## Bekanntmachung

Auf Grund der Verordnung ueber Reichskreditkassen vom 23. September („Verordnungsblatt fuer die besetzten Gebiete in Polen“ 1939 Nr. 5) haben die Reichskreditkassen am 2. Oktober d. J. ihre Tuetigkeit aufgenommen. Die Kassen werden von uns ausgegebenen Reichskreditkassenscheine in den Verkehr bringen, die ueber Betraege von 5, 2 und 1 Rm. sowie 50 Rpf. lauten. Die Beschreibung dieser Scheine wird im „Verordnungsblatt fuer die besetzten Gebiete in Polen“ veroeffentlicht werden.

Reichskreditkassenscheine sind gesetzliche Zahlungsmittel in den durch deutsche Truppen besetzten Teilen der Republik Polen mit Ausnahme oesterreichischen Gebiets.

Lodz, den 3. Oktober 1939.

Hauptverwaltung der Reichskreditkassen Dr. Schaefter Wilz. Die Reichskreditkassa Tschuschenau befindet sich in den Raemen der ehem. Bank Polski. Die Kassenstunden sind: Montag bis Freitag 8.1/2 — 12 1/2 Uhr und 15 — 16 Uhr, Sonnabend 8.1/2 — 13 Uhr.

## Obwieszczenie

Na podstawie zarzadzania o Państwowym Kasach Kredytowych z dn. 23. września („Dziennik Zarządzeń dla obszarów zajętych w Polsce“ 1939 Nr. 5) Państwowe Kasę Kredytową podjęły swoje czynności. Kasę będą wypuszczały w obieg państwowe banknoty kredytowe w złotych, opiewające na 5, 2 i 1 zł oraz 50 Rpf. Opis wyślę tych banknotów znajduje się w „Dzienniku Zarządzeń dla obszarów zajętych w Polsce“.

Państwowe banknoty kredytowe o wartościowym środkiem płatniczym dla części Republiki Polskiej, obrotowe! przez armię niemiecką, są wyjątkiem terenu Górnego Śląska.

Lódź, dn. 3 października 1939. Zarząd Główny Państwowych Kas Kredytowych Dr. Schaefter Wilz.

Państwowa Kasa Kredytowa znajduje się w gmachu dawnego Banku Polskiego. Godziny kasowe: od poniedziałku do piątku od 8 1/2 — 12 1/2 i od 15 — 16, w soboty od 8 1/2 — 13 godz.

## Bekanntmachung

Ich fordere hiermit alle Besitzer von Pferden und Fuhrwerken auf, alle Pferde und Wagen sofort im 3. Stock des Hofgebudes der Stadtverwaltung unter Vorlage der Papiere anzumelden. Wer die Anmeldung unterlaesst, wird bestraft.

Tschuschenau, den 7. Oktober 1939.

Der Oberbuergemeister als Ortspolizeibehorde.

## Obwieszczenie

Wzywam natychmiast wszystkich właścicieli koni i przesioblioraw przawozowych, ażeby bezwlocznie wszystkie konie i wozy zameldowali w Zarządzie Miejskim (3-cie piętro — oficyna), przedkładając równocześnie posiadane dokumenty.

Kto nie dopełni obowiązku meldowania, będzie ukarany. Częstochowa, dn. 7 października 1939. Nadburmistrz jako miejsowa władza policyjna.

POTRZEBNA zaraz sklepowa skromnych wymagań ze znajomością zawodu rzemieślniczego Władysław Aleja Wolności 28, wędliniarza. 40

PRZYJMIE czeladnika na reperację szewstwa, Rynek Narutowicza 3, K. Szulc. 41

ZGUBIONO dowód osobisty i książeczkę ubezpieczalni Spolecznej, za nazwisko Jan Radosiowski. 48

ZGUBIONO patent dla sklepu spotywegowego wydany za nazwisko Kazimierz Kazimiera. Loskawego zależąc u przekaźnika o swrot za wynagrodzeniem 10 zł. Rynek Narutowicza 37. 49

EIN PATENT fuer ein Lebensmittelaeschaft auf den Namen Kazimierz Kazimiera ist verloren gegangen. Der ehrliche Finder wird gebeten, das Patent gegen Belohnung von 10 zł. abzugeben. Narutowiczamarktplatz 37. 49

